

Poniżej prezentujemy archiwalny artykuł autorstwa *Bogdana Ścibuty* z Głos Gminy Wilkowice /Rok 2013 nr 8 s5



WPROWADZIŁ POLSKĘ DO SZKOŁY

Karol Dorda – Nauczyciel i Działacz Niepodległościowy

Wrzesień sprzyja postaciom związanym ze szkołą. Bystra miała szczęście do osobowości niezwykłych. Jedną z nich był Karol Dorda, kierownik szkoły w Bystrej Śląskiej w latach 1923–1935, niezastąpiony sekretarz tutejszej gminy, społecznik. Przybył do Polski, do Bielska, w 1920 roku z terenów Zaolzia, przyznanych arbitralnie przez aliantów Czechom. Polski nauczyciel, walczący w latach 1918–1920 o przyłączenie tej części Śląska Cieszyńskiego do Polski, nękanym przez Czechów, dostał w końcu 24 godziny na spakowanie się i opuszczenie miejsca pracy oraz zamieszkania. Po tamtej stronie granicy pozostał grób jego pierwszej żony.

Trzeba przyznać, że młode państwo polskie zaopiekowało się nim. Otrzymał pracę, a później odszkodowanie za utratę mieszkania. Zanim osiedlił się w Mikuszowicach Śląskich na pograniczu Bystrej, dojeżdżał z Bielska tramwajem do Cygańskiego Lasu, następnie na piechotę docierał do budynku szkoły. Tam, przysiadłszy na schodach, oczekiwał na zakończenie lekcji przez kierownika Schimke, który uczył niemieckojęzyczną część dzieci. Nauka bowiem na początku lat dwudziestych odbywała się w Bystrej Śląskiej na zmiany. Mieściła się tu niemiecka i polska szkoła.

Niewątpliwą zasługą Karola Dordy i jego żony Marii, nauczycieli Franciszka Piernikarczyka i Józefa Łanoszki, przy wsparciu inspektora szkolnego Klemensa Matusiaka, był szybki wzrost liczby dzieci uczęszczających na polskie lekcje. W 1933 roku syn Karola Dordy, Władysław, zmarł w wyniku potrącenia przez motocyklistę. Dwa lata później choroba ograniczyła kierownikowi szkoły dalszą pracę z takim natężeniem. Po odzyskaniu przez Polskę Zaolzia w 1938 roku zgłosił się jednak ochotniczo do pracy w tej części regionu. Władze oświatowe uznały jednak, że stan zdrowia nie pozwala mu na powrót do nauczania.

Był już zbyt wiekowy, by we wrześniu 1939 roku przeciwstawić się agresji niemieckiej z bronią w ręku, w szeregach Wojska Polskiego. Niewątpliwie miał jednak swój udział w tworzącym się w okupacyjnej rzeczywistości polskim ruchu oporu. Dom Dordów pozostawał pod stałym „sąsiedzkim” nadzorem. 18 kwietnia 1940 roku o godz. 6 rano przyjechali funkcjonariusze Gestapo wraz z policjantem – dzielnicowym. Kiedy zabierali ze

sobą Karola Dordę, jeden z nich pochylił się nad rozbudzonymi córkami nauczyciela i szeptem powiedział: „Pożegnajcie się z tatusem, bo się już z nim nie zobaczycie”. W samochodzie byli już aresztowani w innych domach polscy nauczyciele i urzędnicy.

3 września 1940 roku komendant obozu koncentracyjnego w Dachau, SS-Sturmbannführer Alex Piokowski, przesłał Marii Dordzie telegram zawierający informację o śmierci Karola Dordy tego dnia o godzinie 5 rano. Jego zwłoki Niemcy spopielili w krematorium w Monachium. 24 września odesłali rodzinie rzeczy osobiste Karola Dordy.

Mieści się w tym nauczycielskim życiu niezwykle wysiłek na rzecz odrodzenia Polski, polskiego szkolnictwa, troska o dzieci, bezinteresowna, wieloaspektowa działalność na rzecz społeczności, w których żył. Wreszcie ofiara z życia za to, kim był – dla nas, Polaków.

Biogram

Karol Dorda (1883–1940), nauczyciel, polski działacz niepodległościowy

Urodził się 18 października 1883 roku w Mnisztwie, w powiecie cieszyńskim. Syn Jana i Anny z domu Skulina. Miał brata Franciszka. W latach dziewięćdziesiątych XIX wieku uczęszczał do szkoły powszechnej, a następnie prawdopodobnie do szkoły wydziałowej. 22 września 1903 roku ukończył Seminarium Nauczycielskie w Cieszynie i uzyskał świadectwo dojrzałości dla szkół z językiem wykładowym niemieckim i polskim.

W roku szkolnym 1903/1904 pełnił obowiązki tymczasowego nauczyciela ludowego w Żukowie. Od 1904 roku został mianowany nauczycielem w Gnojniku, gdzie pracował do 1906 roku. 6 listopada 1905 roku złożył egzamin kwalifikacyjny dla nauczycieli szkół ludowych z językiem wykładowym niemieckim i polskim, co ustabilizowało jego karierę zawodową. Otrzymane świadectwo upoważniało go także do nauczania religii rzymskokatolickiej. W 1907 roku został przeniesiony na zastępstwo do Łyżbic. 20 stycznia 1909 roku mianowano go nauczycielem stałym.

Nieustająco poszerzał wykształcenie na licznych kursach. Ukończył też kurs sadowniczo-ogrodowy. Prawdopodobnie przeszedł przeszkolenie wojskowe w Armii Monarchii Austro-Węgierskiej i służył w niej w czasie I wojny światowej. Należał do konspiracyjnej Polskiej Organizacji Wojskowej na Śląsku Cieszyńskim. Brał udział w walkach z Czechami w 1919 roku. Kierował w Łyżbicach, na terenie Śląska Morawskiego, pracami plebiscytowymi na rzecz Polski oraz dwukrotnie uczestniczył w powstaniach śląskich.

Czesi jednak zajęli zbrojnie część Śląska, w której mieszkał. Po utracie Zaolzia przez Polskę musiał przenieść się na terytorium Rzeczypospolitej, gdyż został zwolniony z pracy dekretem czeskiej Rady Szkolnej z 25 września 1920 roku i przymusowo wysiedlony z Łyżbic, które po plebiscycie znalazły się w granicach Czechosłowacji. Mianowany przez polską Komisję Szkolną dla Księstwa Cieszyńskiego nauczycielem w szkole ludowej i wydziałowej mieszanej w Bielsku, gdzie później został zastępcą kierownika. Zajmował się również akcją dożywiania dzieci na bazie darów amerykańskich. Równolegle prowadził kursy dokształcające.

1 października 1923 roku objął posadę kierownika jednoklasowej (kolejno przekształconej w dwuklasową, a po reformie jędrzejewiczowskiej w siedmioklasową) Publicznej Szkoły Powszechnej w Bystrej Śląskiej. Pracował tu do końca 1935 roku, przyczyniając się do

wysokiego poziomu nauczania i rozpoczęcia budowy nowego budynku szkolnego. Dzięki jego aktywności przy szkole skupiały się polskie organizacje, jak harcerstwo i Związek Strzelecki ze swym Klubem Sportowym „Klimczok”, któremu przewodził w latach 1929–1933. Był prezesem Oddziału Związku Strzeleckiego w Bystrej Śląskiej, twórcą i prezesem koła Macierzy Szkolnej Bystra–Mikuszowice Śląskie. Macierz Szkolna zorganizowała i utrzymywała ochronkę dla dzieci. Założył również koło Związku Powstańców Śląskich. Posiadał Państwową Odznakę Sportową.

Uczestniczył w pracach rady gminy Bystra Śląska jako jej sekretarz. W latach 1923–1926 był również organistą w kaplicy pw. Wniebowstąpienia NMP w Bystrej Śląskiej. Z początkiem 1936 roku, z powodu złego stanu zdrowia, przeszedł na emeryturę. Mieszkał w Mikuszowicach Śląskich, w domu nr 51, niedaleko szkoły, którą przez lata kierował i w której z pasją nauczał.

3 stycznia 1939 roku zgłosił do władz oświatowych deklarację poprawy stanu zdrowia i gotowość powrotu do pracy nauczycielskiej na terenie Śląska Zaolziańskiego w powiecie cieszyńskim, „o ile możliwości w Trzyńcu lub Jabłonkowie”, lecz nie uzyskał zgody na ponowne podjęcie pracy zawodowej. W czasie II wojny światowej pozostał w Mikuszowicach Śląskich. 18 kwietnia 1940 roku został zabrany z domu przez niemiecką policję i Gestapo i wraz z innymi nauczycielami aresztowany w ramach akcji o kryptonimie „Intelligenzaktion”, której celem była fizyczna likwidacja polskiej inteligencji oraz polskich warstw kierowniczych.

Wywieziony przez Cieszyn do obozu koncentracyjnego najpierw w Dachau w Bawarii, a następnie w Mauthausen-Gusen (więzień numer 6780) w Górnej Austrii, gdzie pracował przymusowo w kamieniołomach. 14 sierpnia 1940 roku, schorowany, przewieziony został do obozu koncentracyjnego w Dachau (więzień numer 15093), gdzie został zamordowany 3 września 1940 roku.

Z pierwszą żoną miał syna Władysława. Owdowiał. Żonaty po raz drugi z Marią z domu Hanak, nauczycielką. Mieli dwie córki – Gertrudę i Danutę.

Opracowanie: Bogdan Ścibut



Od lewej stoją: Gertruda, Władysław, Danuta i Karol Dordowie oraz córka znajomej rodziny.
Pierwsza z lewej siedzi: Maria Dorda. Obok znajoma.